

KOTY DO RYMU

Koty
do rymu
jedzą szproty

i koty
do rymu
skaczą na płoty

koty
wiadomo
uwielbiają psoty

kocurki
rymują się
z górki na pazurki

i o kociętach
do rymu
się pamięta

w kotach
rymuje się
wszystko, co kocie, a tak w ogóle...

Kotku, mruccysz?
Ja tak nie potrafię
mrużyć czule...

Tygryski wierszem pisane
niby to wyglądają na zaspane
i nagle sam przecierasz oczy,
tak jeden z drugim mogą cię zaskoczyć!
Hyc!
I nic
nie ukryje się przed
Tygrysimi oczami,
Tygrysimi pazurkami,
Tygrysim ogonem...
Dowód? Obok mnie coś – nie – coś,
co przed chwilą jeszcze było... wazonem!

Szalejące w rymach Tygryski
pełne talerze, miski i półmiski
uwielbiają.
I ciągle za mało mają...
A jak coś nie jest po ich myśli,
wtedy miauczą wniebogłosy, skrobią, drapią
...najczęściej... gdy pan z panią smacznie chrapią.
I jedno z nich, nieprzytomne (w nie swoich bamboszach),
wygramolić się musi do takiego kotka-psotka,
a ten wówczas mruczy najpiękniej i mógłby najmocniej ukochać!

W kotach
rymuje się
wszystko, co kocie, a tak w ogóle...

Kotku, mruyczysz?
Ja tak nie potrafię
mrużyć czule...